

Nowe szanse dla artystów i ludzi kultury

Kultura z roku na rok stawać się będzie coraz bardziej atrakcyjnym i poszukiwanym „towarem”, na który już dziś popyt przewyższa podaż.

Zarządzanie kulturą. Dla wielu osób w naszym kraju ten termin wciąż jeszcze brzmi co najmniej podejrzanie... Zarządzać to można krajem, przedsiębiorstwem, bankiem, ale kulturą? Czymże tu zarządzać? I jakie profity można mieć z tak podejrzanych instytucji, jak placówki kulturalne czy z „dziwaków” zwanych artystami?

Ten archaiczny model myślenia w Polsce ma wciąż, niestety, rację bytu. Ekonomista, przedsiębiorca, prawnik, lekarz – oto zawody, które zdaniem takich osób mają dawać odpowiednią pozycję społeczną i finansową oraz zapewnić dobrobyt i przyszłość.

Kultura towarem

Wielu rodziców ogarnia wręcz przerażenie, gdy ich potomkowie marzą o związaniu się z tak „cudaczną” i niepewną branżą jak kultura. Tymczasem świat pędzi do przodu, rozwija się w błyskawicznym tempie, a Polska – nasz kochany, lecz mały kraj – powoli dołącza do grupy krajów, w których kultura staje się niezwykle istotnym

elementem życia społecznego, gospodarczego i politycznego, a także prestiżowym i luksusowym „towarem” na arenie międzynarodowej. A jeśli już użyliśmy marketingowego w dzisiejszych czasach słowa „towa”, to od razu nasuwa się myśl o promocji i sprzedaży. Rzecz jasna – muzyka, teatr i sztuki plastyczne to nie towar masowy, ale – wraz ze wzrostem zamożności naszego społeczeństwa – dziedziny te stają się nie tylko enklawą „wrażliwców i dziwaków”, ale pełnoprawnymi elementami życia rozwiniętego, demokratycznego i nowoczesnego społeczeństwa.

10 lat studiów na menedżerów kultury

Tak oceniamy dzisiejszą sytuację na trudnym i coraz to bardziej konkurencyjnym rynku w Polsce i na całym świecie. Lecz dużej przenikliwości i intuicji wymagało widzenie tego tematu 10 lat temu, gdy nieomal cały nasz kraj skupiony był li tylko na wzbogacaniu się, budownictwie, nauce języków obcych oraz na poznawaniu i doskonaleniu sztuki reklamy, promocji i marketingu. A właśnie blisko 10 lat temu rozpoczęła się historia pierwszych w Polsce, autorskich Podyplomowych Studiów Menedżerskich dla twórców, artystów i animatorów kultury organizowanych na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego – najlepszej polskiej uczelni, o światowej renomie.

Wszystko, co nowe, zazwyczaj napawa obawą, czy misja się powiedzie? Czy znajdzie szeroki społeczny odbiór i zrozumienie? Oczywiście, także ta inicjatywa wymagała

Pionierka nowej specjalności

Wszystko, co nowe, zazwyczaj napawa obawą, czy misja się powiedzie? Czy znajdzie szeroki społeczny odbiór i zrozumienie? Oczywiście, także ta inicjatywa wymagała



Kierownictwo studiów (od lewej: mgr Maria Kujcys-Solobodowska i doc. dr Stan Kownacki), Wilanów 2011 r.

pełnego zaangażowania sił witalnych i intelektualnych pomysłodawcy i współorganizatora studiów, Marii Kujcys-Sołobodowskiej. Osoba, która nie tylko dała pierwszy impuls całej idei kształcenia menedżerskiego artystów i animatorów kultury, ale również potrafiła swoją energią i organizacyjnym talentem utrzymać ją na rynku przez blisko dziesięć lat.

Związana od 20 lat z Uniwersytetem Warszawskim, sama będąc artystką i autorem oryginalnych prac naukowych z dziedziny muzyki – nie sposób tu nie wspomnieć o pierwszej polskiej pracy biograficznej nt. „Jean Sibelius – twórca fińskiej muzyki narodowej” – nie ograniczyła się tylko do działalności twórczej. Jej liczne inicjatywy artystyczne, menedżerskie i charytatywne, wsparte świetnym zmysłem organizacyjnym, a przede wszystkim wielką pasją życia, czynią z niej prawdziwą pionierkę nowoczesnego zarządzania kulturą.

W dawniejszych czasach, w epoce PRL, mechanizm był dość prosty: państwo było wyłącznym zarządcą i sponsorem instytucji kultury. Na ich czele stawali z reguły dyrygenci (placówki muzyczne) bądź reżyserzy (teatry), tak więc o sprawnym zarządzaniu taką placówką decydował najczęściej ślepy los. Jeśli dyrygent czy też reżyser posiadał poza swoim talentem artystycznym naturalne zdolności organizatorskie, instytucja funkcjonowała sprawnie. Jeśli ich nie posiadał – mnożyły się problemy, co jednak nie przeszkadzało w funkcjonowaniu instytucji – w końcu pieniądze na jej funkcjonowanie i tak płynęły z państwowej kasy.

Pułapka niegospodarności

Jednak gdy doszło do zmiany ustroju, a co za tym idzie do zmiany zasad finansowania kultury – zaczęły się pierw-

sze, poważniejsze problemy. Cała masa dyrektorów instytucji artystycznych wpadać zaczęła w pułapkę tzw. niegospodarności, a nawet sugerowanych przez media „nadużyć”. Oczywiście nie można wykluczyć, że i takie sytuacje mogły mieć miejsce, jednakże większość błędów wynikała z prostej nieznajomości wielu procedur i prób nieumiejętnej „omijania prawa” dla tzw. celów wyższych.

Równolegle pojawiła się potrzeba „zaopiekowania się” już nie tylko instytucjami, lecz artystami indywidualnymi: dość kłopotliwa dla artystów własna autoreklama, spowodowana brakiem profesjonalnie przygotowanych osób, mogących zająć się promocją artysty lub zespołu. PRL-owski PAGART przestał już wystarczać, a profesjonalnego impresariatu nie było.

Coraz liczniejszymi festiwalami pojawiającymi się na artystycznej mapie kraju kierowali pasjonaci, kierujący się głównie intuicją bądź podpatrywaniem zagranicznych wzorców. Te ostatnie, niestety, bardzo często w polskiej rzeczywistości nie zdawały egzaminu. Organizatorom imprez kulturalnych brakowało, i nadal często jeszcze brakuje, wysoce profesjonalnego i menedżerskiego przygotowania, wiedzy i praktyki, które czynią mistrza w każdym, nie tylko artystycznym zawodzie.

Nasze narodowe logo w Unii

Przez ostatnie blisko 10 lat studia otrzymały wiele prestiżowych rekomendacji i opinii, zarówno ze strony Ministerstwa Kultury, jak również licznych instytucji kultury, stowarzyszeń i organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi. „Inicjatywa powołania

a abonamenty



TEATR WIELKI
OPERA
NARODOWA

POLSKI
BALET
NARODOWY



PIOTR CZAJKOWSKI / TOER VAN SCHAYK, WAYNE EAGLING / EVGENY VOLYNKI

DZIADEK DO ORZECHÓW I KRÓL MYSZY

25, 26, 27/11; 9, 10, 11, 18, 28/12/2011

Partner



Organizator koktajlu



Bodegas Santa Rufina

Patroni medialni:



Art&Business



POLITYKA



Forbes

Forbes.pl



teatr Wielki.pl



Budynek Wydziału Zarządzania UW przy ulicy Nowy Świat 4 w Warszawie

Podyplomowych Studiów Managerskich dla twórców, artystów i animatorów kultury stanowi namacalny dowód, że chcemy i potrafimy proces przygotowania się do wyzwań, jakie niesie teraźniejszość i przyszłość rzetelnie prowadzić” - napisał ówczesny Minister Kultury i Sztuki, Waldemar Dąbrowski w odpowiedzi na wieść o nowej inicjatywie studiów dla artystów i animatorów kultury. „Idea ta jest tym cenniejsza, że związana z tą sferą życia narodowego, której znaki stanowiąc będą na pewno nasze narodowe logo w Unii Europejskiej.”

Od samego początku studia te cieszyły się ogromną popularnością. Spośród licznych przedmiotów wykładanych przez wybitnych wykładowców światowej sławy, m. in.: prof. dr hab. Jana Błęszyńskiego, prof. dr hab. Jerzego Miziołka, prof. dr hab. Alojzego Z. Nowaka, doc. dr. Stanisława Kownackiego – znakomitego kierownika studiów, dr Wergiliusza Gołąbka, jak też doc. dr Piotra Sokoła, dr Roberta Pietrusińskiego, mgr inż. Lucynę Krupę, mgr Krzysztofa Podstawkę i mgr Piotra Lignara, wymienić należy m.in. prawo autorskie i prawo kultury, prawa handlowe i podatkowe, teorię i metody organizacji, zarządzanie twórcze, zarządzanie personelem i konfliktem, finansowanie przedsięwzięć artystycznych i kulturalnych z funduszy polskich i zagranicznych, marketing (w tym reklamę, promocję, public relations i sponsoring). Artyści są także szkoleni w zakresie uruchomienia działalności gospodarczej (założenia i prowadzenia własnej firmy: biura koncertowego, agencji aktorskiej, galerii sztuki, wydawnictwa itp.). Oczywiście program studiów jest znacznie bogatszy. Obejmuje również zajęcia integracyjne i studyjne, organizowane w zespole zabytkowym Uniwersytetu Warszawskiego – najbardziej Chopinowskim miejscu na Ziemi, bo tu Fryderyk Chopin mieszkał z rodzicami najdłużej, aż 10 lat. Projekt studiów jest realizowany przy współudziale Biura Dossier, Muzeum - Pałacu w Wilanowie i Stowarzyszenia Autorów ZAiKS.

W okresie blisko dziesięciu lat istnienia studium doczekało się kilkuset absolwentów, rozlokowanych obecnie na znaczących stanowiskach instytucji kultury lub podejmujących samodzielną, wysoce profesjonalną działalność menedżera kultury. Nie sposób tu nie wymienić absolwentów ta-

kich, jak: Agustino Egurrola, Jan Baryła, Anna Barańska-Wróblewska, Piotr Duda, Zygmunt Kukla, Andrzej Nejman, dr Tomasz Nowak, Adam Prucnal, Monika Raczynska, Danuta Stankiewicz, prof. dr hab. Krzysztof Kamiński, Robert Kamyk, Małgorzata Orlewicz, dr hab. Sławek Wróblewski.

Co mówią o swoich studiach absolwenci?

„Dziękuję ogromnie za stworzenie fantastycznego programu studiów, na pewno wiele razy jeszcze będę studiować materiały, które od Państwa otrzymałam” – tak pisze Marta Sokolska z FilMOTEKI Narodowej. „Studia te są dla mnie przepustką do nowego świata. Niezwykle inspi-

rujące” – mówi Marta A. Zygadło, inna absolwentka Studium, aktorka i manager kultury.

Wspaniała atmosfera

Na kartach pamiątkowej książki czytamy: „Możliwość uczestniczenia w zorganizowanych studiach i poznanie kierownictwa studiów, zostanie w naszej pamięci jako zjawisko ponaddyplomowe i niepowtarzalne. (...) „Dziękujemy za wspaniałą atmosferę, która sprawia, że z całych sił czerpiemy radość życia, pielęgnujemy „POSTAWĘ KWIAT”. Dziękujemy za optymizm i pozytywne myśli, za opiekę i wielkie serce. (...) „Mam nadzieję, że sprostamy wymaganiom, jakie stawia przed nami kultura Polska” – napisała Anna Barańska-Wróblewska, inicjatorka Ogólnopolskiego Festiwalu „Od Mozarta do MoCarta”, impresario „PROSCENIUM”, a od 1.09.2011 nowy dyrektor Białołęckiego Ośrodka Kultury. To tylko przykładowe wypowiedzi, których przytoczyć by można całe mnóstwo.

Przykład inicjatywy Marii Kujcys-Sołobodowskiej zaowocował powstawaniem podobnych studiów podyplomowych na innych uczelniach w kraju, co wyraźnie wskazuje, że poważna luka, jaką jeszcze niedawno był sposób zarządzania kulturą w Polsce, jest powoli wypełniana profesjonalnym przygotowaniem.

Zarządzanie kulturą, co widać na przykładzie wysoko rozwiniętych krajów „starej” Unii Europejskiej, ma przed sobą ogromne perspektywy. Kultura z roku na rok stawać się będzie coraz bardziej atrakcyjnym i poszukiwanym „towarem”, na który już dziś popyt przewyższa podaż.

Już niebawem myślenie typu, „jeśli nie będziesz studiować prawa, medycyny, ekonomii – będziesz w życiu nikim”, przejdzie do lamusa. A więc, drodzy artyści, twórcy i animatorzy kultury – bądźcie przedsiębiorczy i kreatywni! Biercie sprawy w swoje ręce! Nikt tego za was nie zrobi! To już ostatni dzwonek, by zgłosić swoje uczestnictwo w jubileuszowej 10 edycji Podyplomowych Studiów Menedżerskich dla twórców, artystów i animatorów kultury. Początek zajęć: 10/2011 r. Zajęcia odbywają się w co drugą sobotę miesiąca. Szczegóły na portalu www.wz.uw.edu.pl, kontakt: tel. 22 831 53 74, kom. 602 768 287. ■